

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania T. S.A. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem K. M., M. S., M. S.1 oraz L. Sp. z o.o. w W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt III AUa 241/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie na rzecz T. S.A. w W. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 grudnia 2020 r. w punkcie 1 i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z 8 grudnia 2015 r. w ten sposób, że stwierdził, iż K. M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek T. S.A. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lipca 2014 r. do 6 listopada 2014 r.; zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Warszawie z 9 grudnia 2015 r. w ten sposób, że stwierdził, iż M. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek T. S.A. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lipca 2014 r. do 31 marca 2015 r.; zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 i poprzedzając go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z 9 grudnia 2015 r. w ten sposób, że stwierdził, iż M. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek T. S.A. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lipca 2014 r. do 31 lipca 2015 r.

Z ustaleń poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji wynikało, że przekazani pracownicy po 1 lipca 2014 r. nadal, pomimo formalnego związania stosunkiem pracy z L. Sp. z o.o. pozostawali pod faktycznym kierownictwem w wykonywaniu czynności pracowniczych u dotychczasowego pracodawcy – T. S.A. - co przeczy twierdzeniu odwołującej się spółki o faktycznym przekazaniu części zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. innemu podmiotowi. Z pracy przekazanych pracowników po 1 lipca 2014 r. nadal korzystała T. S.A., a nie podmiot będący formalnie ich pracodawcą. To T. S.A. zajmowała się produkcją telewizyjną i to był zasadniczy przedmiot jej działalności. L. Sp. z o.o. nie wykazała, aby poza czynnościami zlecanymi na rzecz T. S.A. powierzała przejętym pracownikom czynności na rzecz jakichkolwiek innych podmiotów albo, że samodzielnie zajmowała się produkcją telewizyjną, co dowodziłoby tego, że wraz z pracownikami przejęła także zadania, czy wycinek zadań realizowanych dotychczas przez T. S.A., a których ta ostatnia zaprzestałaby realizować. Jednocześnie L. Sp. z o.o. faktycznie nie była samodzielna w zakresie np. terminu udzielania urlopów pracownikom oraz w zakresie planowania grafików, a także kompletowania zespołu przeznaczonego do wykonania konkretnego zadania. Decyzje w tym zakresie były bowiem uzależnione od grafików/planów przesyłanych przez T. S.A., bądź wyrażenia zgody na to przez T. S.A. Zachodziła bowiem konieczność zgrania grafików pracowników etatowych z nieetatowymi i ze współpracownikami mającymi zarejestrowaną własną działalność gospodarczą. W tej sytuacji nie może być mowy o faktycznym sprawowaniu przez L. Sp. z o.o. zwierzchnictwa, nadzoru pracowniczego nad przejętymi pracownikami, bo ten nadal pozostawał w gestii T. S.A.

L. Sp. z o.o. nie wydawała również pracownikom poleceń odnośnie do sposobu realizacji zleconych czynności, nie nadzorowała ich pracy, bowiem jej pracownicy nie byli merytorycznie przygotowani do merytorycznego nadzorowania pracy formalnie przejętych pracowników. Ich rola sprowadzała się głównie do przyjmowania dokumentacji kadrowej i ułożenia grafików pracy (co musiało się odbyć w ścisłej współpracy z T. S.A.), do przekazania grafików pracownikom oraz zebrania danych niezbędnych w zakresie ułożenia grafiku pracy przy uwzględnieniu terminów planowanych urlopów, danych o nieobecnościach pracy.

Pracę zespołów pod względem linii programowej koordynowali nadal pracownicy odwołującej się. Co więcej, przedstawiciele L. Sp. z o.o. byli zobowiązani do stosowania się do wskazówek i zaleceń skarżącej co do sposobu wykonywania usług i terminów ich realizacji. Linia programowa, decyzje dotyczące zagadnień merytorycznych, artystycznych, akceptacja wyceny prac pozostawały całkowicie w gestii T. S.A.

Praca wykonywana była w tych samych miejscach i pomieszczeniach przy użyciu tego samego sprzętu, urządzeń i programów należących do T. S.A., co dowodzi tego, że faktycznie nie doszło do przekazania zorganizowanej części przedsiębiorstwa na rzecz L. Spółki z o. o. Przejęci pracownicy zajmowali również te same stanowiska, z takim samym zakresem obowiązków i warunkami płacowymi i merytorycznie co do zasady podlegali tym samym przełożonym, co przed 1 lipca 2014 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i poczynił ustalenia w zakresie istotnym dla przedmiotu sprawy. Przy tym w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie których ustalił prawidłowy stan faktyczny w sprawie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że fakt zgłoszenia ubezpieczonych przez L. do ubezpieczeń społecznych nie może jednoznacznie świadczyć o tym, że płatnikiem składek jest podmiot zgłaszający. Przepis art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, stwierdza jedynie, że każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych, a obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych osób

wymienionych w tym przepisie (m.in. pracowników) należy do płatnika składek. Przepis ten wprowadza domniemanie, że podmiot zgłaszający daną osobę do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jest płatnikiem składek, z którym osoba podlegająca zgłoszeniu pozostaje w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie go ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym. Domniemanie to jest jednak wzruszalne.

Nie ma wątpliwości co do tego, że do ustawowych kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy ustalanie faktycznego płatnika składek osoby ubezpieczonej. Wynika to m.in. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazującej, że do zakresu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy m.in. realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Uprawnienie i obowiązek organu rentowego do ustalenia tytułu ubezpieczeń, wiążący się nieodzownie z ustaleniem płatnika składek jest przy tym niezależny od kompetencji innych organów kontroli i ochrony prawnej. Organ rentowy jest władny dokonywać samodzielnych ustaleń w zakresie istnienia stosunku prawnego, podobnie jak sądy rozpatrujące odwołanie od wydawanych w takich kwestiach decyzji. Ma zatem obowiązek wydania decyzji wskazującej płatnika składek w razie ustalenia, że podmiot wskazany jako płatnik składek nim nie jest.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy, na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Ubezpieczenie społeczne nie może istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć.

Powyższe rozważania mają odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie. M.S. 30 kwietnia 2015 r. zawarła z L. sp. z o.o., porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę ze skutkiem na 31 lipca 2015 r.; M. S. złożył 15 marca 2015 r. pismo, w którym wniósł o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Jako termin rozwiązania umowy ubezpieczony zaproponował 31 marca 2015 r., natomiast K. M.

złożyła 5 listopada 2014 r. pismo, w którym wniosła o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Jako termin rozwiązania umowy ubezpieczona zaproponowała 6 listopada 2014 r.

Podkreślenia przy tym wymaga, że z inicjatywą rozwiązania stosunku pracy wystąpili ubezpieczeni, na mocy zasady swobody pracy oraz zasady autonomii woli stron w zakresie nawiązania stosunku pracy bez względu na jego podstawę prawną, które oznaczają również wolność rozwiązania stosunku pracy. Nie jest bowiem dopuszczalne zmuszanie pracownika do pozostawania w zatrudnieniu wbrew jego woli. Tymczasem, w zaskarżonych w niniejszym postępowaniu decyzjach organ rentowy stwierdził, że wskazany w decyzji ubezpieczony „podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek T. S.A. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lipca 2014 r. do nadal”. Użycie sformułowania „do nadal” nie odnosi się do okresu po dniu wydania zaskarżonych decyzji. Datami granicznymi podlegania ubezpieczeniom społecznym w T. poszczególnych ubezpieczonych będzie w każdym wypadku data wydania decyzji odnoszącej się do konkretnego ubezpieczonego. Istotę niniejszej sprawy stanowi kwestia podlegania ubezpieczonych u płatnika składek z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lipca 2014 r. do dnia wydania decyzji i tylko co do niej istnieje zakaz merytorycznego orzekania przez Sąd w sytuacji wskazanej w art. 477¹⁴ k.p.c.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa procesowego i prawa materialnego. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na fakt, iż skarga jest oczywiście uzasadniona z następujących przyczyn: „rozwiązanie umowy o pracę przez podmiot trzeci (L. - podmiot który w sposób pozorny „przejął” część zakładu pracy) nie związany żadnym węzłem prawnym z T. S.A. i Ubezpieczonym nie może być uznane za wystarczającą przesłankę do uznania, iż stosunek pracy zawarty z T. S.A. ustał, z uwagi na fakt, iż samo świadectwo pracy wskazujące na datę rozwiązania stosunku pracy nie jest jednostronną czynnością pracodawcy wskazującą na zamiar rozwiązania umowy, tylko oświadczeniem wiedzy pracodawcy, który sporządzając świadectwo pracy

pozostaje w słusznym bądź mylnym przeświadczeniu, że dany stosunek pracy uległ rozwiązaniu”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną T. S.A. wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Pozwany wniośł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przesądu i dlatego nie został uwzględniony.

Należy stwierdzić, iż przez pomyłkę powołuje art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż treść wniosku wskazuje na podstawę przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak Sąd powszechny, również na etapie przesądu.

Podkreśla się to, gdyż skarżący przyjmuje błędne założenie, iż zarzuty podstaw kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. składają się na szczególną podstawę przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (*„Wskazując na powyższe podstawy ...”*).

Nie jest to prawidłowe, gdyż podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że podstawy kasacyjne nie zastępują ani nie uzupełniają zgłoszonej podstawy przesądu. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa ma na uwadze indywidualny interes strony skarżącej w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący we wniosku powinien samodzielnie (odrębnie) od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Brak jest tego we wniosku. Nie wystarcza ogólna argumentacja i zarzuty bez zakotwiczenia w przepisach prawa. Skoro punktem odniesienia dla zarzutów podstaw kasacyjnych są konkretne przepisy prawa

(art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), to tym bardziej jest to wymagane w odniesieniu do zarzutów podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku, co tłumaczy wymagania stawiane podstawie przedsądu, wszak znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[ł.n]